

## Niech ktoś mnie obudzi

Doniu

Czasem mam wrażenie, że żyję w jakim cholernym śnie  
Budzę się, a tu wszystko tak samo  
Ci sami ludzie, problemy, zmartwienia, smutki, radości  
W kółko to samo

Żyję w miejscu gdzie setki łez, uśmiech jeden  
Żeby nie zwariować znów piszę refren  
Myślisz, że to proste? sam zrób materiał  
Zapracuj na studio sam, a później to sprzedaj  
Zarób na sprzęt i rachunki na życie  
Ucz się i pracuj w między czasie płyn na bicie  
Daj coś od serca, ale żadnych melodii prostych  
Nie wychylaj ryja, bo cię zjadą za postępek  
Tępe sępy zaczną chryję  
Zadzwoń do tвоеj matki w nocy mówiąc, że nie żyjesz  
Szepną tu i tam, że szalejesz na mieście  
Król starówki wraca, ja to pieprzę  
Każdy cios ich buduje moją siłę  
Moją, moich bliskich przyjaciół, ja nie zginę  
Póki mam miłość, rodzinę i wsparcie  
Dalej nagrywam, dzień jak co dzień walczę  
Wciąż walczę

Niech ktoś mnie obudzi - obudzi mnie tak  
Niech ktoś mnie uszczypnie - niech skończy się ten sen już  
Niech ktoś mnie obudzi - obudzi mnie ej  
Niech skończy się ten sen - ja nie chcę tracić wiary w ludzi

Wpadłem na czyjś teren, bigną pieski  
Gryzą mnie w nogawkę pójdziesz, bo zrobię bewsztyk!  
Po chwili gryzą się o kości między sobą  
Gdy idę prosto one szarpia się gdzieś obok  
Albo ich coś boli, kiedy walę drina  
Albo zmian na lepsze boją się, ja się trzymam  
Mam swoją drogę przed laty ją obrałem  
Pełen luz, blues nigdy nikogo nie udawałem  
Nie musiałem! goryczą nie zalewam cudzych umysłów  
Nie biorę starych błędów w tekstach biorąc je w cudzysłów  
Robię swoje tak po prostu  
Ty, ty, ty też obudź się, uciekaj z ulicy więzów  
Doniu chce, Doniu ma, Doniu tak gówno prawda  
Skręć blanta, obejrzyj farenhajta  
Przemyśl dlaczego i dla kogo jest ta pralka  
To nie jest zwykła zmyła to jest kurwa skandal!  
Gadam z wieloma, pomagam nielicznym  
Bo tobie nie podają łapy, nie jestem śliczny  
Ty pewnie byłeś kiedy spadłeś z klozetki  
Szacunek mam u kobiet, ty zbieraj swe nimfetki  
Prosto z pola walki, z polskiej matni  
Gdzie sunie mamy piękne, wodę czystą i kontakty  
Chcesz komuś ufać? najlepiej sobie  
Chcesz pokoju szykuj się do wojny - tyle ci powiem (powiem, powiem, powiem)

Niech ktoś mnie obudzi - obudzi mnie tak  
Niech ktoś mnie uszczypnie - niech skończy się ten sen już  
Niech ktoś mnie obudzi - obudzi mnie ej  
Niech skończy się ten sen - ja nie chcę tracić wiary w ludzi (2x)

Niech ktoś mnie obudzi - niech ktoś mnie obudzi wreszcie  
Niech ktoś mnie uszczyplnie - niech skończy się ten koszmar  
Niech ktoś mnie obudzi - mam dość, nie wiem jak wy  
Niech skończy się ten sen (dokładnie) sen